

Sygn. akt IV C 436/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Karol Smaga

Protokolant: sekretarz sądowy Marzena Grajek

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko K. O. i D. O.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. O. i D. O. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IV C 436/16

UZASADNIENIE

W dniu 15 lutego 2016 roku powód (...) Bank Spółka Akcyjna w W. (dalej: (...) Bank), reprezentowany przez pełnomocnika, pracownika – M. C. (pełnomocnictwo – k. 32) wniósł o zasądzenie od K. O. i D. O. solidarnie kwoty 526.399,30 złotych wraz z odsetkami oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie z dnia 14 listopada 2016 roku pozwani, reprezentowani przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego D. P. (pełnomocnictwa – k. 94,96) wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 czerwca 2008 roku K. O. i D. O. zawarły z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. umowę kredytu hipotecznego numer (...) indeksowanego do CHF. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 212.216,99 złotych indeksowanego kursem CHF. Spłata kredytu miała nastąpić w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 6,48%, na które składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i marży banku w wysokości 3,67%. Na dzień sporządzenia umowy kredytu odsetki karne wynosiły 12,96% i ulegać miały zmianie w przypadku zmiany indeksu DBCHF i nie mogły być większe niż maksymalne (czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP). Ustalono w umowie, że w przypadku nie spłacenia w terminie całości lub części raty, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, od której naliczane są odsetki karne w wysokości podwójnego oprocentowania umownego. W przypadku gdy kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, bank w następnym dniu po upływie tego okresu, dokonać miał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu dewiz,

określonego przez bank w tabeli kursów. Od tego momentu bank miał prawo pobierać od wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości dwukrotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN przy zastosowaniu aktualnego w dniu przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (umowa – k. 52-58).

Aneks z dnia 24 września 2010 roku strony ustaliły, że spłata kredytu nastąpi w 300 miesięcznych ratach (aneks – k. 60-62).

Pismem z dnia 10 lutego 2012 roku (...)Bank wypowiedział K. O. i D. O. umowę kredytu hipotecznego numer (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Oświadczenie to zostało doręczone kredytobiorcom 23 lutego 2012 roku (wypowiedzenia i dowody doręczenia – k. 71-78).

(...)Bank i K. O. oraz D. O. telefonicznie ustalili warunki ugody, jaka miała zostać zawarta między stronami (bezsporne). W związku z powyższym w dniu 24 czerwca 2013 roku został zawarta między nimi ugoda krótkoterminowa, w której:

1. ustalono, że aktualne zadłużenie wynikające z umowy kredytu wynosi 467.019,28 złotych,
2. dłużnicy uznali zadłużenie, a uznanie to miało być skuteczne również w sytuacji wypowiedzenia ugody lub odstąpienia od niej,
3. określono warunki spłaty zadłużenia.

Do ugody dołączony był druk oświadczenia o odstąpieniu od umowy (ugoda – k. 63-68).

W tym samym dniu K. O. i D. O. złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy ugody krótkoterminowej na podstawie ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (odstąpienie – k. 69-70).

W dniu 29 stycznia 2016 roku (...) Bank wystawił wyciąg z ksiąg banku o numerze (...), w którym stwierdził, że w jego księgach figuruje wymagalne zadłużenie dłużników solidarnych K. O. i D. O. z tytułu umowy kredytu hipotecznego numer (...) z dnia 3 czerwca 2008 roku. Zadłużenie na dzień 29 stycznia 2016 roku wynosi 526.399,30 złotych, na którą to kwotę składają się kwoty:

1. 378.155,11 złotych – należność główna,
2. 43.900,92 złotych – odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 6% od dnia 27 czerwca 2013 roku do 15 czerwca 2015 roku,
3. 104.343,27 złotych – odsetki za opóźnienie naliczone od niespłaconego kredytu w wysokości 10% od dnia 20 marca 2012 roku do dnia 29 stycznia 2016 roku (wyciąg – k. 59).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, a w szczególności na podstawie dokumentów wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia.

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie pozostawało zawarcie umowy kredytu, jej aneksu, wypowiedzenie umowy kredytu, zawarcie ugody krótkoterminowej, odstąpienie od tej umowy ugody, wysokość należności dochodzonych pozwem. Sporna

pozostawała ocena skutków odstąpienia od umowy ugody krótkoterminowej, a co za tym idzie, czy doszło do przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z § 22 umowy kredytu w razie stwierdzenia przez bank, że warunki kredytu nie zostały dotrzymane, lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo kapitałowych lub skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, bank może wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części, a okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu kredytobiorca jest obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu.

W niniejszym wypadku powód złożył pozwanym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu, które zostało doręczone w dniu 23 lutego 2012 roku. Okres wypowiedzenia upłynął w dniu 24 marca 2012 roku, roszczenie o zwrot kredytu wraz z należnymi odsetkami stało się zatem wymagalne w dniu 25 marca 2012 roku.

Pozwani w toku procesu podnieśli zarzut przedawnienia i zarzut ten okazał się zasadny.

Zgodnie z art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Podnieść przy tym należy, iż roszczenie o odsetki przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, wyrok Sąd Najwyższego z dnia 19 maja 2005 r., V CK 445/03, wyrok Sąd Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 619/04). Jednakże ta reguła nie dotyczy, w których roszczenie o świadczenie główne wygasło przed upływem terminu jego przedawnienia, np. na skutek wykonania. W takim przypadku przedawnienie roszczenia o odsetki powinno być odtąd rozpatrywane samodzielnie (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04).

W związku tym, że przedmiotowe roszczenie związane jest z działalnością gospodarczą termin przedawnienia wynosi 3 lata i upłynął w dniu 25 marca 2015 roku. Pozew w sprawie został wniesiony zaś w dniu 15 lutego 2016 roku, a zatem już po upływie terminu przedawnienia.

Biegu terminu przedawnienia nie przerwało zawarcie w dniu 24 czerwca 2013 roku ugody krótkoterminowej. Podnieść należy, że umowa ta została zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa za pomocą środka porozumiewania się na odległość (telefon). W związku z tym miały do niej zastosowanie przepisy ustawy z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Zgodnie z przepisem art. 16c powołanej ustawy konsument, który zawarł na odległość umowę o usługi finansowe, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie, w terminie czternastu dni od dnia zawarcia umowy lub od dnia potwierdzenia informacji, jeżeli jest to termin późniejszy. W wypadku odstąpienia od umowy, umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu, w terminie trzydziestu dni: 1) od dnia odstąpienia od umowy - w przypadku świadczeń konsumenta albo 2) od dnia otrzymania oświadczenia o odstąpieniu od umowy - w przypadku świadczeń przedsiębiorcy. Podobna regulacja, dotycząca innych umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa zawarta jest w art. 2 powołanej ustawy. Określa ona identyczne skutki związane z odstąpieniem od umowy.

Pozwani skorzystali z uprawnienia do odstąpienia od umowy, złożyli oświadczenie w przewidzianym powyżej terminie. Skutkiem powyższego jest uznanie umowy ugody za niezawartą, że pozwani złożyli oświadczenia o uznaniu długu, a tym samym, że nie doszło do przerwania biegu przedawnienia – brak jest bowiem czynności, która do przerwy biegu przedawnienia miała doprowadzić.

W tym zakresie odnieść się należy do zapisu zawartego w § 1 ust. 4 ugody krótkoterminowej, zgodnie z którym dłużnik uznaje swoje zobowiązanie, przy czym uznanie jest skuteczne również w sytuacji odstąpienia od ugody. Podnieść

należy, że postanowienie przewidujące skuteczność uznania długu bez względu na złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy stanowi niedozwolone postanowienie umowne.

Zawarta między stronami umowa ugody krótkoterminowej niewątpliwie należy do tzw. umów konsumenckich, tj. zawieranych z udziałem konsumentów. W czasie zawierania przedmiotowej umowy, pojęcie konsumenta nie było definiowane bezpośrednio przez przepisy kodeksowe. Definicja konsumenta unormowana jest w art. 22¹ kc, stosownie do którego za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie ulega wątpliwości, iż pozwani zawarli umowę dla celów niezwiązanych z działalnością gospodarczą, czy zawodową. Są zatem konsumentami, w związku z czym mają do niego zastosowanie przepisy dotyczące ochrony konsumentów.

Ze względu na potrzebę ochrony konsumentów, brak po ich stronie profesjonalnego przygotowania, a nierzadko wpływu na postanowienia włączone przez kontrahenta do treści umowy, ustawodawca wprowadził regulacje zabezpieczające interesy słabszej strony tak zawieranych umów.

Zgodnie z treścią art. 385¹ kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), zaś zgodnie z § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – dotyczy to w szczególności postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W ocenie Sądu klauzula umowna, która prowadzi do ograniczenia lub wyłączenia skutków, jakie przepisy prawa wiążą z odstąpieniem od umowy, rażąco narusza interesy pozwanych. Ostatecznie prowadzi do skutku sprzecznego z art. 16c powołanej wyżej ustawy. Podobne postanowienie umowne zostało wymienione w art. 385³ punkt 14 kc jako niedozwolone.

Sąd orzekając w niniejszej sprawie miał na uwadze uregulowanie zawarte w art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 roku. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym.

Zgodnie z art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej; przepisu tego nie stosuje się jednak do roszczenia o odsetki. Z powołanego przepisu wynika, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej, nie pozbawia natomiast wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości. Powyższe oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje zarzut przedawnienia, i to niezależnie od tego, czy jest też dłużnikiem osobistym, czy tylko rzeczowym. Odpowiedzialność rzeczowa jest wyłączna i jedynie dłużnik osobisty może obronić się zarzutem przedawnienia, jeżeli nie jest jednocześnie dłużnikiem rzeczowym (art. 117 kc). Jeżeli nim jest, a dojdzie do przedawnienia i dłużnik zgłosi taki zarzut, to będzie odpowiadał tylko rzeczowo, a sąd uwzględniając powództwo ograniczy, zgodnie z art. 319 kpc, jego odpowiedzialność do obciążonej nieruchomości (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. akt I ACa 1374/11).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać trzeba, że z umowy kredytu wynika, że zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna stanowiąca 170% sumy kredytu i że załącznikiem do umowy było oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku. Powód – mimo podniesionego zarzutu przedawnienia – nie powołał się na kwestię ustanowienia hipoteki kaucyjnej i nie wykazał, że hipoteka kaucyjna nadal wpisana jest do księgi wieczystej, oraz że własność nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę, nadal przysługuje pozwany. Wobec nie wykazania, że pozwani są również dłużnikami rzeczowymi należało zarzut przedawnienia uwzględnić i powództwo oddalić.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie w/w przepisów orzekł jak w punkcie I wyroku.

W niniejszej sprawie Sąd w całości oddalił powództwo wytoczone przez (...) Bank. Dlatego też to powódka jest tą stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę, w związku z tym obowiązana jest zwrócić pozwanym poniesione przez nich koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem pozwani w piśmie z dnia 14 listopada 2016 roku wnieśli o zasądzenie kosztów procesu. W skład kosztów należnych stronie pozwanej wchodzi wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 7.200 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.